

# Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

**CENY PRENUMERATY:**

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50  
Z przesyłką pocztową „ 6,40

**Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.**

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

**OGŁOSZENIA:** Nadesłana przed tem mk. 3.— i w tekście nad telegramami—mk. 4.— Reklamy po tekście (4 sp.) — mk. 2.25 Nekrologa (4 s psitt.) mk. 1.50. Zwyczajne ogłoszenia (6 sp.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie na miesiąc mk. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

**Teatr Polski**

Cegielniana 63,  
dyrekcja: Fr. Rychtowski.

W czwartek, dnia 2 października  
„Podpory społeczeństwa“

Sztuka w 4 aktach H. Ibsena.

Piątek, dn. 3 października  
„Idylla małżeńska“

(Premjera)  
Komedia w 4 akt. Piotra Nansena.

W sobotę 4 października o godz. 4 po południu  
po cenach najniższych  
Fircyk w zalotach

Krotochwila stylowa w 3 akt Fr. Zeblockiego.

## Protest polaków na G. Śląsku przeciw wyborom komunalnym. Niegasnąca potęga Clemenceau.

### Zanim zapadnie decyzja...

Zabiera się więc sejm do dalszej pracy. Będzie musiał między innymi zająć się obroną naszych interesów wobec uchwały ententy. Ostatnie doniesienia o losie ziem Czerwieńskiej i Lwowa są zdumiewająco przygnębiające. Co prawda nie posiadamy jeszcze ostatecznych informacji, a te które nadchodzą, są nader niesprecyzowane.

W każdym razie los Ziemi Czerwieńskiej i Lwowa stoi w znaku pytania. Są silne tendencje, aby Polsce przyznać jeno prowizorycznie Ziemię Czerwieńską a po latach 15 przeprowadzić konsultację ludności. Jaką ma być forma konsultacji, nie wiadomo.

Decyzja taka byłaby krzywdząca nas i kraj, zostałaaby przyjęta w całej Polsce z najwyższym oburzeniem. Powiedziała wprost: naraziłaby na szwank całą powagę koalicji, i szła by na rękę propagandzie germanofilskiej, która bynajmniej nie służy.

Ziemia Czerwieńska została zjednoczona z Polską nie tylko siłą tradycji, ale i siłą swoich interesów. Spuścizna Kazimierza Wielkiego pozostała nadal realną wartością. Ludność miejscowa nigdy nie zapomniała prześladowań dominującego żywiołu polskiego, ofiarnością szlachty wrażliwej dobrobyt, kultura, krzewiła się oświata, powstawały świątynie grecko-katolickiego obrządku. Dzięki polakom dopuszczono na uniwersytet lwowski, założony przez Jana Kazimierza, katedry ruskie, dopuszczono utrawizację zakładów średnich; pod administracją polską, zależną od Wydziału Krajowego ludność ruska posiadała stosunkowo więcej szkół powszechnych, niżby na nią przypadła z tytułu procentu ludności i siły podatkowej.

Ludność mieszkająca wzięta krwią, żyła z sobą, uległa walce wzajemnej skutek w mieszaniu się rządu austriackiego i intryg pruskich. Dokumenty Krysiaka aż nadto jasno wskazują pod czyimi nuspiciami rozwijał się ruch tzw. ukraiński i na czyj pożytek wychodził. Konsul niemiecki Heinze we Lwowie był nie tylko mandatarjuszem rządu berlińskiego, ale pełnił także służbę wysoce odpowiedzialną, porozumiewawczą pomiędzy Berlinem a przywódców ukraińców. Dzisiaj nie ulega żadnej kwestji, iż cały zamach dn. 1-ego listopada 1918 r. dokonany przez ukraińców był inspirowany przez Niemców, iż namiestnik Huyn, który następnie przez Warszawę wrócił do austriackiej ojczyzny był wtajemniczony w zamiary ukraińskie i oddał im rządy w ręce. Były przy tem zamysły dynastyczne Habsburskie, ale się zupełnie nie powiodły.

W obronie bohaterkiej Lwowa brała udział cała Polska. Najpiękniejszym bez wątpienia pozostał nad wszelki wyraz bohaterstwa walka, nie mająca żadnych analogii w walkach polskich, obrona mia-

sta przez kobiety i dzieci, obrona, krwią znamionująca wolę ludności współzycia z Polską. Przypominają się: obrona Częstochowy, obrona tegoż Lwowa przed bandami Chmielnickiego, obrona Zbaraża czy Trembowli. Pomoc wydatną Lwowa niosła Wielkopolska, niosła całe Królestwo, a Warszawa posłała tam na odsiecz co posiadała najdroższego: młodzież akademicką i Szeregi młodzieży z kresów, które zbiegła z pod przemocy bolszewickiej, lub ukraińskiego pogromu, wstąpiwszy do wojska, tam odbierały chrzest bojowy razem z Słazakami i podhalanami.

Nie tylko Lwów zaznaczył swą przynależność do Polski. Wypędzanie band hajdamackich przez samą ludność polską i prześladowania elementu polskiego przez hajdamaków, którym ulegały nie tylko inteligencja, ale także i lud wiejski, świadczą dodatnio o woli miejscowej ludności. Ostateczne przyjęcie, jakiego doznało wkraczające zwycięskie wojsko polskie we wszystkich miejscowościach, nie było czczą uległością wobec zwycięzców. Liczne przechodzenia Rusinów na obrządek rzymskokatolicki dowodzą, że rozsądniejsze elementy z pośród Rusinów potępiają barbarzyńskie zachowania się hajdamaków i wyzbywają się wszelkiej z nimi łączności.

Każdy, kto miał sposobność zetknąć się bezpośrednio z mieszkańcami Ziemi Czerwieńskiej, widział, jak bardzo dolega im stan niezdecydowania wyczekiwania przyszłości. Rząd warszawski zastosował wobec Rusinów metodę więcej niż pojednawczą. Na wolności pozostali ci, którzy nawoływali nie dawno do rzezi Polaków; z obozów jeńców cywilnych wracali przywódcy ukraińscy, a po chwilowej dezorientacji zaczęła się w kraju szerzyć silna propaganda antypolska. Tysiące jeńców hajdamackich rozeszło się do domów, kryjąc broń przed okiem żandarmerji polskiej.

Powoli pomiędzy nimi wszczęła się akcja do wystąpienia przeciwko Polakom zmierzająca. W kilku powiatach nastąpiły zamieszki, które natychmiast zostały stłumione przez władze, ale wskutek kursu „niezrażania rusinów“, forsowanego za inspiracją rządu centralnego, nie podjęto sprawców do takiej odpowiedzialności, jakby należało, ani też nie dokonano skrupulatnego rozbrojenia ludności; owszem raczej przez palce patrzone, jak przez front nad Zbruczem przekradaly się setki rzekomych dezertersów z armji hajdamackiej, które na dany znak znowu mogą wystąpić czynnie przeciwko nam, gorzej ten stan niezdecydowania oddziaływa na przywrócenie normalnych stosunków gospodarczych. Żyje ziemia Czerwieńska zupełnie podobnie, jak czasu wojny. Ludzie nie chcą czynić żadnych inwentarycji, nie wiedząc, kto właściwie będzie z tego korzystał. Odbudowa kraju nie postępuje. Ziemia przez którą przeszło tyle armji, na której szalały wilki przez lat pięć, zniszczona: są gdzieś niedziedzi jeno rusińskie wsie, są puste przestrzenie, zwłaszcza nad Strypą i Seretem, gdzie przechodził front rosyjsko-

austriacki, są ślady miast, które przed laty 30, 40-stu należały do świetnych centrów ruchu handlowego, a dziś stanowią tylko wspomnienia dawnej żywotności.

Sam rząd nie wie, czy ma czynić adaptacje, czy ma robić wkłady w kraju, który nie wiadomo do kogo będzie należał.

Pomysł urządzenia po latach 15 konsultacji, jest jeno przedłużeniem stanu wyczekiwania. Za czem mieszkańcy mieliby się po 15 latach opowiadać za Polską i za czem za Ukrainą, której — dziś to jest tajemnicą poliszynela — nie będzie za Rosją — której przedstawicielstwo, rząd Kołczaka, ogłosił jest gotów za cenę nawiązania stosunków, swoje desinteresment w sprawie ziemi Czerwieńskiej? Za wianem państwem, którego wypierają się dzisiaj rusini sami?

Delegacja polska może w obronie ziemi Czerwieńskiej liczyć na poparcie całego narodu, z wyjątkiem może grupy socjalistycznej, która w stosunku do tak zw. Galicji Wschodniej zajmuje stanowisko wysoce niejasne i gotowa jest do jak najdalszych ustępstw, zwłaszcza, iż nie może tam liczyć na wiele manatów. Zachowaniu się tej grupy należy przypisać obecne trudności, które z trudem musi delegacja polska pokonywać.

A jeśli wyniki narad wypadną wbrew naszej woli?

Już pojawiły się w prasie pierwsze jaskółki. Delegacja polska kongresowa pono zagroziła wyciągnięciem konsekwencji. Zdaże się nie ulegać kwestji, iż Sejm zabrały głos stanowczy i zaakceptowałyby najstrzejsze zachowanie się delegacji.

Zresztą posiadamy liczne już analogie u innych państw. Rumuni w Budapeszcie, którzy wbrew woli ententy tam

**Ogórków**  
większą ilość zakupi  
Warszawskie Ziemiańskie  
Towarzystwo Mleczarskie  
Oddział w Łodzi, Al. Kościuszki nr. 29.

poszli, aby przeprowadzić swoją linię polityczną i — wygrali, wreszcie zamach d'Annunzia w Rjece, to są fakty, które muszą zakażać się Radzie Najwyższej za stanowić, zanimby miała powziąć o stateczne decyzje, któreby szły przeciwko woli społeczeństwa polskiego, rosnącego w sily i mającego w polityce wachodniej i środkowej Europy głos poważny.

Polska traktatu, odrywającego odeń krwią przesiąknięty Lwów, nie podpisał.

Polska pomimo trudności wewnętrznych, na które koalicja patrzy dość objętnie, pomimo ogromu zadań dziejowych, jakie na wschodzie dzisiaj spełnia, stając się przedmurzem kultury europejskiej przed zalewem przez barbarzyństwo niemiecko-bolszewickie, w czem znajduje niedostateczny współdział ze strony mocarstw zachodnich, nie zezwoli na oderwanie ziemi z jaką od XIV wieku niepodzielnie jest złączona.

Polityka wielkiej angielskiej finansjery, chcąc zdobyć pod swoje wpływy bogactwa naftowe, których eksploatacja Polsce winna przynieść korzyści, idzie tylko na rękę agitacji niemiecko - bolszewickiej, zalewającej dzisiaj Kongresówkę...

Ver.

## Z SEJMU.

### Wrażenia.

Pierwsze po wakacjach posiedzenie Sejmu odbyło się pod znakiem spokoju i powagi. Na wstępie marszałek Trajnosynski zawiadomił posłów o zasiłkach zmianach w składzie posłów i rządu.

Kulminacyjnym punktem wczorajszego posiedzenia było przemówienie ministra spraw wewnętrznych Wojciechowskiego.

Z przemówienia tego wyprowadzić się dało wnioski, że rząd narazicie zdobywa się na program zdecydowany i wyrobiony. Dotychczasowa bierność i apatia cechująca rząd zmieniła się. Rząd przystępuje do rządzenia, odgradza się od żywiołów rewolucyjno-wyrotowych.

**Stawia program umiarkowanej ewolucji** — a pierwszą konsekwencją wytykającą z tego stanowiska będzie walka z żywiołami wyrotowymi i niedopuszczenie do żadnych bolszewickich eksperymentów.

W sprawie aprowizacji kraju wystąpił wice-minister Sobanski który zakomunikował, że w najbliższym czasie rząd wniosie projekt o sekwestrację zboża.

Niewątpliwie na tym tle będą starcia z postami włościańskimi. W komisjach prac zarosowuje się pomyślnie. Jedynie towarzysze nie bywają na nich.

Na piątek zapowiedziane jest wystąpienie ministra skarbu Białńskiego. Oczekiwane jest coś z akceptacji...

cia. Po przemówieniu tym potoczy się dyskusja nad deliberacjami rządu.

Na wczorajszej sesji byli obecni wszyscy ministrowie i przedstawiciele państw.

Na ręce marszałka nadziesiąt telegramów z Ameryki, że kupiony został pierwszy okręt dla Polski i wielki transport stali.

Zapowiedziany na dzisiaj strajk przez socjalistów jako demonstracja wymierzona w stronę sejmu poniosł kompletne fiasko. W mieście panował ożywiony ruch i niezłomnie niezamącony spokój.

Warszawa, 1 października (PAT). — Posiedzenie 85.

Początek posiedzenia o godz. 4-ej minut 30.

Po krótkim streszczeniu ważniejszych wydarzeń i faktów, jakie zaszły w okresie sesji sejmowych, marszałek oznajmił, że prezes ministrów Paderewski zatelegrafował do niego, że z Paryża musi wyjechać w ważnym interesie kraju do Londynu i że prosi o wytlumaczenie jego nieobecności w Sejmie.

Przystąpiono do porządku dziennego to jest do sprawozdania rządu w sprawie aprowizacji.

Minister spraw wewnętrznych Wojciechowski: Jako minister spraw wewnętrznych w pierwszym rządzie odpowiedzialny za porządek i bezpieczeństwo publiczne w państwie uważam za swój obowiązek przedstawić stan rzeczy w państwie i jego niedomagania i potrzeby będące przedmiotem szczególnej troski rządu.

Gdy uprzytomni sobie moment kiedy w tej izbie po raz pierwszy zebrał się polski Sejm Ustawodawczy, to wyznają że poza radością i dumą iż narzecz e doczekaliśmy się tej radosnej chwili, że jest esmy swoimi panami, ogarniała mnie troska i niepokój, czy się ostanimy czy odpowiemy wymaganiom tej dziejowej chwili, która z nas wszystkich tutaj uczyniła budowniczymi państwa polskiego.

Polska jako państwo niepodległe nie jest w świecie międzynarodowym zjawiskiem nowym. Z czasów Rzeczypospolitej i naszej niewoli pozostało wśród obcych wrażenie, że Polaka to kraj w którym każdy obcy umiejący operować intrygami, złotem i siłą orężną może panować i układać stosunki tak, jak mu się żywnie podoba. Otóż pierwszym i najważniejszym zadaniem było przekonać świat, że my sami sobie chcemy i będziemy sobie gospodarzyć, nie poddamy się żadnej obcej woli i będziemy samodzielnie urządzać nasz byt państwowy i wytykać drogę do przyszłości. (Brawa).

Dzięki naczelnemu dowództwu i wszystkim podwładnym organom stanęła armia polska, a bohaterki żołnierzy dowiodły, że Polska na siłę, że może narzecz e poszanowanie dla swej woli.

Sily tej używamy nie dla narzecz ecia niewoli, naszym sąsiadom. Sami przez długie lata dość zaznaliśmy ciężaru niewoli, by ten ciężar zwać potem na barki innym. Sily tej używamy przede wszystkim dla własnej obrony, dla usunięcia dalej od nas niebezpieczeństwa wojny i barbarzyństwa.

Polska musi przedstawić siłę imponującą materialnie i moralnie.

Minister omawia następnie stosunki wewnętrzne w państwie. Położenie ekonomiczne jest ciężkie, ale bynajmniej nie rozpaczliwe. Wynika z niego obowiązek utrzymania porządku za wszelką cenę.

Polska musi dziś wykazać, że jest dojrzała i to jest obowiązkiem rządu, Sejmowi i całego społeczeństwa. Należy przede wszystkim pamiętać, że Polska nie może być polem dla eksperymentów i sobie pozwolić sobie naród o zupełnie pierwotnej kulturze. Smutnym i tragicznym przykładem tych eksperymentów jest właśnie Rosja (brawa). Naród polski do tego nigdy nie dopuści. Pójdziemy nie drogą rewolucji, lecz drogą ewolucji (brawa na prawicy).

Minister następnie przechodzi do reformy rolnej i zaznacza, że rząd w najbliższych dniach przedstawi Sejmowi projekt ustawy o reformie rolnej. W sierpniu dopiero zorganizowano główny urząd ziemski, którego pierwszym czynem było rozporządzenie normujące przenoszenie prawa własności nieruchomości ziemskiej. Sprawa reformy rolnej musi być przeprowadzona w całym majestacie prawa. Nie może tu być dopuszczona żadna samowola, ani stworzenie faktów dokonanych. Wszystko robić się będzie tylko na podstawie prawa i siłą innego prawa nie

narzuci. Państwo polskie jest bowiem państwem prawnym.

W dalszym ciągu przechodzi minister do sprawy prawodawstwa robotniczego, podnosi cenne zalety robotnika polskiego i oświadcza, że zadaniem rządu jest równocześnie ze sprawą reformy rolnej przygotowanie i wprowadzenie w życie projektu dotyczącego prawodawstwa robotniczego.

W dalszym ciągu omawia minister sprawę aprowizacji stwierdzając, że w tym kierunku rząd spotkał się z zawodem, gdyż w niektórych okolicach urodzaj był bardzo niepomyślny w innych zaś mimo wyznaczonego terminu nie dostarczono wyznaczonego kontyngensu.

Dalszy ciąg wywodów ministra poświęcony był sprawie administracji państwowej.

Ustrój administracyjny był wadliwy. Rząd jest dziś za janknajeł idącą decentralizacją, co jednak będzie można przeprowadzić z chwilą należytego rozwoju samorządu, który okupacja pozostawiła nam w zupełnej ruinie. Ale żeby samorząd gminny mógł w zupełności funkcjonować, trzeba żeby miał jasno skodifikowaną ustawę.

W dalszym ciągu swoich wywodów omawia minister sprawę służby bezpieczeństwa, stwierdzając, że dziś jest jedna tylko straż bezpieczeństwa, to jest policja państwowa, której ujednostajnienie zostało już w zupełności dokonane.

Minister wskazuje następnie na konieczność podniesienia autorytetu rządu. Jego organa muszą być należycie popierane.

**Potrzeba nam kierownictwa i stanowczej woli rządu, jako odpowiedzialnego kierownika.**

Świadomość tego miał pan prezydent ministrów nie udało mu się jednak ukończyć rozpoczętej rekonstrukcji gabinetu, gdyż musiał wyjechać do Paryża. Rząd musi wziąć w swoje ręce kierownictwo polityczne, gdyż tak jak jest obecnie dłużej trwać nie może.

**Rząd i Sejm muszą się dziś skonsolidować i zarówno w rządzie jak i w Sejmie, musi się utawnić wyraźna wola kierownictwa rządu.**

Zródłem władzy państwowej w Polsce jest naród. Ale do wykonania tej władzy musimy mieć odpowiednio uposażone organa.

Minister omawia następnie sprawę konstytucyjną i stwierdza, że dzisiejszy stan zycia z dnia na dzień jest niemożliwy.

Rząd musi nabrać charakteru politycznego. Przewodnią myślą konstytucji 3 maja oświadcza dalej minister było położenie końca błędom przez wzmocnienie władz centralnych. Minister bronić będzie w komisji konstytucyjnej tej zasady będzie przemawiał z tym, aby Naczelnik państwa wyszedł z plebiscytu i miał największy zakres władzy. Minister bronić będzie tam również zasady jednoizbowości Sejmu. Poczem zasady że powoana będzie straż praw, złożona z mężów zaufania Naczelnika państwa i Sejmu, która będzie decydować czy dana ustawa jest dopuszczalna czy nie. Nie będzie to izba druga, gdyż nie będzie miała inicjatywy prawodawczej.

Zabiera głos wiceminister aprowizacji pan Sobański i oświadcza że odnośnie do aprowizacji kraju, rząd nie oddaje się pesymizmowi.

Konkretny projekt co do cen przedłożony będzie niebawem radzie aprowizacyjnej.

**Państwo musi sobie dzisiaj wystarczyć. Rząd musi jak największą ilość zboża uzyskać, aby ono nie uciekło, a dopiero wtedy będzie można walczyć z handlem nielegalnym i z paskiem, zwłaszcza, że przywóz z zagranicy natrafia na trudności ze względów finansowych, transportowych i technicznych. To też jak najszybciej trzeba wydobyć od ludności to co wydobyć być musi. Rząd stoi dziś na stanowisku sekwestracji a dotyczący projekt będzie przedłożony w najbliższych dniach. Jedynie na tej drodze, na drodze na drodze zajęcia zboża na miejscu u producentów widzi rząd pomysły załatwienia kryzysu.**

Na tem dalsze obrady odroczone do piątku.

## Kronika Sejmowa.

Warszawa, 1 października (PAT). Komisja konstytucyjna odbyła sebranie, które sagali przewodniczący p. Seyda powitał członków i wyrażenie nadziei, że prace komisji po wakacjach będą wydawniejsze. Z powodu objęcia stanowiska ministra byłej dzielnicy pruskiej przewodniczący musi być być swoją funkcją, tłumacząc przedtem nowedy które wstrzymywały normalny tok czynności.

Elaborat powołanej pierwotnie komisji ankietowej przedłożony a początkiem kwietnia br. rząd usnał za materiał dyskusyjny a nie za projekt ustawodawczy. Wobec tego komisja nie mogła projekt m tym się kierować, zaś projekt deklaracji konstytucyjnej przez rząd złożony Sejm nie uznał za odpowiedni. Wytężone z dyskusji projekty zostały wraz z deklaracją rządową przekazane komisji, która br. z d piero rozpoczęła właściwą pracę nad konstytucją.

Elaborat nie jest kopją jakiejś konstytucji zachodniej. Komisja zamierza stworzyć dzieło samodzielne oparte na potrzebach narodu i nowoczesnego rozwoju społeczno ekonomicznego, odnosi się do działów takich, jak o prawach należności własności i organizacji pracy. Przewodniczący żegna się z przekonaniem, że komisja stworzy podwaliny pod budowę państwowości ojczystej.

Wice prezes komisji pan Rataj objawia przewołaństwo podziękował panu ministrowi Seydzie w serdecznych słowach, co członkowie komisji przyjęli oklaskami.

Następnie postanowiono obradować nad konstytucją przez 3 dni w tygodniu a dzień 4 przeznaczyć na sprawy bieżące. Po załatwieniu rozdziału o prawach i obowiązkach obywateli komisja przystąpi do rozdziału o głowie państwa kwestji jedno lub dwa izbowa i systemu parlamentarnego.

Warszawa, 1 października (PAT.) Marszałek Sejmu Trampczyński otrzymał od senatu akademickiego uniwersytetu lwowskiego telegram, w którym senat protestuje energicznie przeciwko usiłowaniu odzwania G. Lieji wschodniej od Polski i ostrzegł, że usiłowania te są niebezpieczne, gdyż doprowadzą do nowego rozlewu krwi i bezcelowe, gdyż rozbiły się o postawę całego społeczeństwa polskiego.

## Telegramy.

### Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 1 października (PAT).

Front litewsko-białoruski.

Na wschód od Dźwińska pod Kraślawką nieprzyjacieli większymi siłami usiłował siorsować linję rzeki Dźwiny. Ataki odparto. Jednocześnie silne ataki nieprzyjaciela na przyczółki mostowe Bobrujska i Borysowa z wielkimi dla przeciwnika strata-

## Sprawy Górnego Śląska.

Królewska Huta, 1-go października (PAT). — „Oberschlesischer Courier“ donosi: Dnia 30 września odbyła się w Sejmie pruskim konferencja posłów śląskich z przedstawicielami rządu pruskiego i rządu rzeszy w sprawie Górnego Śląska. Minister spraw wewnętrznych oświadczył imieniem rządu pruskiego, że prezes reencji opolskiej objęcie bezzwłocznie urząd naczelnego prezesa (Oberregierungs - Präsident) mającej się utworzyć w prowincji Górnośląskiej. Administracja komunalna no-

tami odparto. Na południe od Półlocka oddziały nasze nagłym wypadem rozbiły przeciwnika pod miasteczkiem Kamień Biergo 200 jeńców i 2 karabiny maszynowe. Na odcinku na północ i południe od Prypei nieprzyjacieli wprowadzili świeże siły do akcji atakują silnie nasze pozycje.

Front Wołyński:

Ożywiona działalność wywiadowcza przeciwnika.

Wz. szefa sztabu generalnego

pułk. Haller

### Dyskusja nad ekspozycją Benesza.

Praga, 1 października (PAT) — Na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego rozpoczęła się dyskusja nad ekspozycją ministra Benesza. Pierwszy zabrał głos p. Stransky, syn ministra, który omawiając wywody Benesza zauważył, że pokój jaki zawarła republika czechosłowacka jest jeszcze nie zupełny, a to wskutek zachowania się niejakiego nieprzyjaciela Czechów, lecz sąsiada, mianowicie nowego państwa polskiego. Stransky oświadczył, że co do kwestji Cieszyńskiej niema żadnych różnic w zapatrywaniach poszczególnych partji czechosłowackich. Benesz niestety nie mógł się w tej sprawie poszczycić zupełnym sukcesem, którego Czesi się spodziewali.

Ne jest to jednak winą ani delegacji czeskiej ani winą Czechów samych, że w Paryżu zdecydowano w kwestji Cieszyńskiej plebiscyt. Czesi nie mają nic przeciwko plebiscytowi. Delegaci czechosłowackiej republiki nie wypowiedzieli się przeciw plebiscytowi, ponieważ nie mieli powodu obawiać się o jego wynik.

Plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim będzie miał tylko charakter informacyjny, gdyż kwestja przynależności Śląska Cieszyńskiego nie może być rozstrzygnięta plebiscytem, Czesi nie mają zamiaru zrezygnować ze Śląska Cieszyńskiego.

Po przemówieniu Stransky'ego przemawiało jeszcze kilku posłów w sprawie ekspozycje Benesza.

### Miegasząca potęga Clemenceau.

Wiedeń, 1 października (PAT) W. B. K. donosi z Paryża. Jak dzienniki donoszą Clemenceau na wczorajszym posiedzeniu izby po dyskusji nad wnioskiem Lefevra, który domagał się by rząd francuski porozumiał się ze sprzymierzeńcami celem rozbrojenia Niemiec i zażądał natychmiast głosowania, postawił kwestję zaufania. Clemenceau oświadczył, że natychmiastowe głosowanie nad wnioskiem oznaczałoby zastrzeżenie w sprawie traktatu pokojowego.

Rząd nie może tego zastrzeżenia przyjąć. Przy głosowaniu przyjęto wotum zaufania dla rządu 262 głosami przeciw 188. Przeciw głosowali zjednoczeni socjaliści. Radykalni socjaliści i i radykalna lewica, a 37 posłów wstrzymało się od głosowania.

wej prowincji będzie prowadzona oddzielnie dopiero od 1 kwietnia 1920 r. Naczelnym prezes regencji będzie miał radę przyboczną koortowaną z przedstawicielami lupności Górnośląskiej. Po dłuższej dyskusji oświadczył podsekretarz stanu dr. Porsch imieniem frakcji centrowej sejmu pruskiego, że centrum zadowolni się proponowaną autonomją, nie żąda specjalnych przywilejów w stosunku do innych prowincji na razie zaprzestaje wszelkiej propagandy za autonomją Górnego Śląska.

## Niemcy przeciwko Łotwie.

Berlin, 1 października (PAT) — Rado pozn. Z Mitawy donoszą, że oddział łotewski zaatakował znacznymi siłami wojska rosyjskie w pobliżu Olzy (20 kil, na północny wschód od miasta), przycz e obie strony poniosły ciężkie straty. Ostatecznie wojska łotewskie musiały się wycofać.

Równocześnie miały wojska łotewskie stojące w Mitawie wyruszyć przeciwko armii niemiecko-rosyjskiej.

Rząd Uimawisa wzywa cały naród łotewski do broni i walki przeciwko swoim

ciemnetycielom. Każde okno mówi on w odezwie, winno zamienić się na strzelnicę, każdy dom łotewski na twierdzę.

Zachodzi możliwość, że wojsko wystawione przez Niemców rzekomo przeciwko bolszewikom, zwróci się przeciwko tym, których pozornie brali w obronę. Jakką rolę odgrywały wojska niemieckie na Łotwie wiemy już z „Vorwärtsu“ rozpiskającego się mordach i rabunkach dokonanych przez wojska niemieckie, stojące w krajach napobaltyckich.

### Projekt niemieckich przemysłowców i finansistów.

*Eksploatacja bogactw naturalnych w Rosji.*

Paryz, 28 września. (tel. wł.) — Korespondent berliński „Matin’a” telegrafuje: „Szczegółowe wyjścia z obecnej sytuacji, w których wielkiego przemysłu i niemieckiej finansjery opracowano szeroki plan akcji ekonomicznej, polegającej na eksploatacji bogactw naturalnych Rosji przez konsorcjum olbrzymich przedsiębiorstw francusko-niemieckich.

Projekt ten został zaprobowany przez najwybitniejszych przemysłowców i najbogatszych finansistów w Niemczech.

Podstawą tego projektu jest pewnik, że bolszewizm i niepokój w Rosji będą stale zagrażać bezpieczeństwu całej Europy i że żadna polityka europejska nie będzie możliwa dopóki w Rosji nie będzie przywrócony spokój i porządek rosyjski nie będzie korzystał z dobrobytu, który może mu zapewnić racjonalna eksploatacja kraju.

Porozumiewając na uboczu środki, za pomocą których doprowadzić należy do zlikwidacji bolszewizmu, autorzy projektu są zdania, że szeroka polityka ekonomiczna winna iść w ślady akcji militarnej.

Z zabezpieczona bogactwami rosyjskimi, ocenionymi na 60 miliardów, embleja na rachunek Anglii, Francji i Niemiec pozwoli tym krajom na poprawienie ich sytuacji finansowej; Francji zwróci pożyczkę 22 miliardy, Niemcom zaś da możliwość szybkiej spłaty długów. Wspólności interesów wyklucza wszelkie niebezpieczeństwo wojny w przyszłości i pozwoli uniknąć bankrutstwa w chwili obecnej.

Wszystcy wybitni działacze polityczni Rosji godzą się na urzeczywistnienie tego projektu, a bowiem eksploatacja systematycznie bogactw naturalnych ich kraju przyczyni się do powiększenia tych ostatnich.

Inicjatorem tego projektu jest wielki przemysłowiec hesski Arnold Reichtberg, znany również w kręgach artystycznych Paryża i Berlina jako szef artystyczny.

Podczas wojny stał on blisko osoby Kronprince, z którym zgadzał się co do konieczności zawarcia pokoju w r. 1915. Za swą propagandę polityczną został on aresztowany z rozkazu sztabu generalnego.

W Berlinie panuje przekonanie, że Niemcy są powołane, ze względu na swe położenie geograficzne i charakter swego przemysłu, do odegrania w Rosji ważnej roli.

Korespondent dodaje, że interesy francuskie można zabezpieczyć szerokim udziałem w omawianych przedsiębiorstwach i gwarancjami natury militarnej i celnej, które mogą być rozważane natychmiast.

Jeżeli propozycje powyższe zostaną przychylnie przyjęte we Francji, finansjści niemieccy biorą na siebie obowiązek uzyskania od obecnego rządu niemieckiego konkretnych propozycji.

### Bolszewicy rozpoczęli ofensywę pokojową.

Sztokholm, 30 września (tel. wł.) „Helsingforsbladet” drukuje wywiad z członkiem delegacji pokojowej Krasynim. Oświadczył on, że bolszewicy zdecydowani są doprowadzić do pokoju, albowiem nie mają potrzeby użycia broni aby narzucić swe idee. Propozycje pokojowe są takie pe czynione nie tylko krajom bałtyckim lecz również polakom i ukraińcom. W rezultacie Polska wysłała do Rosji Więckowskiego, lecz bez rezultatu. Propozycje poczynione przez komisarzy bolszewickiego Piłsudskiego generalnemu sztabowi Petlury, nie zostały również przyjęte. Bolszewicy godzili się przyznać niepodległość Ukrainy w zamian za neutralność w wojnie Rosji sowieckiej z Denikinem.

Zdają się że bolszewicy rozpoczęli prawdziwą ofensywę pokojową. Good, korespondent „Manchester Guardian” aresztowany w R. Wł., miał przy sobie propozycje powszechnego pokoju ułożonego przez bolszewików. Lenin powtarza ponownie manewr, który mu się nie udał w Bull i Stenphonem.

### Przyznanie się Niemców.

Genewa, 30 września (tel. wł.) „Freiheit” berlińska w artykule wstępnym pisze: „Ten kto zbadał gruntownie przyczyny wojny wszechświatowej mógł już od dawna stwierdzić, że została ona wywołana przez Berlin i Wiedeń. Rząd niemiecki jak również austriacki chciał wojny. Uczynili oni wszystko aby przeszkodzić pośrednictwom. Wszystkie dokumenty ogłoszone od początku wojny dostatecznie tego dowodzą. Oto przyczyna dlaczego Kautski został wyeliminowany z komisji, zajętej ogłoszeniem dokumentów wojennych.

# Jeden z epizodów sprawy Cieszyńskiej.

(Korespondencja własna).

Paryz, we wrześniu.

Sądzę, że interesować będzie czytelników choćby urywek z kroniki kongresowej, w której dla nas sprawie Śląska Cieszyńskiego.

W piątek, dnia 5 września Rada Naczelna Konferencji Pokojowej wysłuchała delegatów polskich Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego, a w przeddzień delegata czeskiego Edwarda Benesza. Data tego Rada Pięciu decyzji żadnej nie powzięła, a przynajmniej tak powszechnie się przypuszcza. Następnym razem zebrała się Rada Pięciu w poniedziałek dnia 8 września, ale sprawa Cieszyńska nie weszła na porządek dzienny: podobnie we wtorek, 9 września.

We środę, dnia 10 września podpisany został traktat pokojowy z Austrią, a po południu niespodziewanie odbyło się posiedzenie Komisji mieszanej p. Jules Cambona, na które wezwani zostali pp. Roman Dmowski i Edward Benesz.

A więc przypuszczać należy, że albo już dnia 5 września na posiedzeniu Rady (po wysłuchaniu delegatów polskich), albo w międzyczasie zapadła poufna decyzja rozstrzygnięcia sprawy natychmiast po podpisaniu traktatu z Austrią. Zatem swiłka tych kilku dni miała głównie na celu zmuszenie Czechów do podpisania traktatu.

Wiemy, że między 5 a 10 września Czesi czynili wszystko, co było w ich mocy, aby sprawę Cieszyńską odwieść sine die. Wiemy, że jedno z mocarstw było zdania, że należy rozstrzygnąć tę sprawę dopiero po plebiscycie na Śląsku Górnym. Ale inne mocarstwa natomiast broili polskiego punktu widzenia, domagały się natychmiastowego rozstrzygnięcia zatargu, a oprócz tego pozostało Jabłonkowskiego przy Polacu. Ten punkt widzenia zwyciężył.

I oto dnia 10 września po południu delegat Roman Dmowski udaje się na „Quai d’Orsay” na posiedzenie Komisji. Zostaje już tam zmieniony wniosek Komisji w ten sposób, że granicę polsko-czeską w południowej części Cieszyńskiego przesunięto z działu wodnego Wisły i Oley na kilka kilometrów na wschód od kolei Jabłonków-Mosty. A zatem była to poprawka na naszą korzyść. Ale Rom Dmowski żądał stanowczego przyznania Polsce Jabłonkowskiego, jako ziemi z ludnością nawróconą polską.

Komisja wysłuchała również p. E. Benesza, który ciągle domagał się zagłębia Karwinkiego, Bogumina i Cieszyna.

Po wysłuchaniu delegatów obydwu stron Komisja postanowiła odbyć posiedzenie tylko w swoim składzie.

Tymczasem w przybocznym salonie naradzali się między sobą pp. Roman Dmowski i Edward Benesz, który był bardzo zdenerwowany, groził Polsce Ukrainami i Rosją, rzucił się i starał wszelkimi sposobami wyprowadzić delegata polskiego z równowagi, co mu się oczywiście nie udało.

Po godzinie z górą delegaci obu stron znów zawezwani zostali przez Komisję. Romanowi Dmowskiemu oświadczone:

Jeżeli Polacy zrezygnują z Zagłębia Karwinkiego, wówczas Jabłonkowskie zostanie im przyznane.

Delegat polski odpowiedział: Na taki kompromis zgodzić się nie możemy. Żądaliśmy i żądamy, aby granica polsko-czeska wykreślona była na zasadzie narodowościowej.

### Nowo przybyły Grenzschutz zaprawia się.

Sosnowiec, 30 września, (PAT). W piątek między Kamieniem a Dąbrówką świeżo sprowadzone wojska Grenzschutzu napały na polskie wojska graniczne. Po stronie polskiej padł 1 żołnierz, Grenzschutz stracił 2. W poniedziałek po poł. przybyła na miejsce komisja ententy i spisano protokół. Komisja bawi w Rodzicu.

### Zwycięstwa nad bolszewikami.

Lyon, 1 października, (PAT). Radio pozn. Z Taganrogu donoszą: Wojska gen. Mamontowa zajęły Woroneż. Po wzięciu miasta kawalerja gen. Mamontowa zdobyła bardzo ważną ze względów strategicznych stację kolejową Liski. Obecnie podstawą działań operacyjnych będzie Tambow. Gen. Mamontow usiłuje połączyć swój pułk na południu z frontem gen. Denikina. Dotychczas armja gen. Mamontowa rozbiła 80,000 żołnierzy bolszewickich i zdobyła bardzo wiele materiału wojennego.

Wtedy przewodniczący zapytał znieracka: A czy Polacy zgodziliby się na plebiscyt?

Naturalnie, odparł Dmowski, ale pod warunkiem: mianowicie na drugi dzień po orzeczeniu Rady Naczelnej wysłane zostaną na Śląsk Cieszyński specjalna Komisja i wojska sojusznice, które zajmą cały kraj, który opuszcza Czesi i Polacy.

P. Benesz protestował przeciwko plebiscytowi, ale w końcu, po długim upieraniu się musiał ustąpić.

Najajutrz, d. 11 września Rada Naczelna zdecydowała, że plebiscyt rozstrzygnie spór polsko-czeski nie tylko na całym Śląsku Cieszyńskim, ale i na Spiszu i na Orawie, przyzem głosować będą tylko ci mieszkańcy, którzy znajdowali się w danej miejscowości przed 1 sierpnia 1914 r.

Tegoż dnia popołudniu Komisja Cambona zwróciła się do Delegacji Polskiej, aby przedstawiła jej najajutrz o godz. 10 rano swoje wnioski co do terytorjum plebiscytowego Orawsko-Spiskiego, względem którego żadna decyzja nie zapadła.

W nocy z dnia 11 na 12 września Delegacja Polska opracowała w tej sprawie notę wraz z dokładną mapą terytorjum plebiscytowego, które według niej zawierać powinny: 1. powiat Czański komitatu tenczyńskiego, 2. powiat Trzciński i Nielestowski komitatu Orawskiego, 3. Starowizki, Staro-lubowski i Kiełzmarzki, komitatu Spiskiego, 4. część powiatu Górno-taryskiego komitatu Szaryskiego, w dorzeczu Popiadu.

W dniu 12 b. m. o godz. 10 rano p. Gustaw Szura, kierownik biura politycznego Delegacji Polskiej, wręczył notę Cambonowi na „Quai d’Orsay”. Wkrótce zebrała się Komisja, a na jej posiedzeniu zaproszono znów pp. R. Dmowskiego i E. Benesza. Wywiązała się dyskusja na włoskami polskim i czeskim co do terytorjum plebiscytowego. Przedewszystkiem Komisja trzymała się litery uchwały Rady Pięciu z dnia 11 września, która mówi tylko o Spiszu i Orawie. Zatem przypuszczać należy, że Czańskie i część Górno-Taryskiego proponowane przez Polaków, nie wejdą w skład terytorjum plebiscytowego.

Co do samego Spisza i Orawy to listnieją w Komisji dwa zdania: jedni chcą, aby plebiscyt odbył się tylko na tem terytorjum, które przyznane już zostało Polsce przez Komisję w jej pierwszym wniosku z dnia 2 września (była to granica etnograficzna według Szambory, Poliwki i Niederrage).

Na to odpowiedział Roman Dmowski, iż oddawano raz ziemie tę Polsce bez plebiscytu, to znaczy, że Komisja nie miała wątpliwości co do narodowości ludności tam zamieszkującej. Ale jeśli plebiscyt ma zdecydować o granicy, to przecież musi się odbyć także i w tych okęgach, gdzie narodowości ludności jest dla Komisji wątpliwą.

Z punktem widzenia delegata polskiego zgodziła się druga część Komisji, która domaga się określenia terytorjum plebiscytowego według wniosku polskiego.

Naogół powiedział można, że jeśli plebiscyt dobrze wypadnie, Polska będzie miała od południa doskonałą naturalną granicę górską, strategiczną ochroną Podhali, a także (ręcząc pierwszorzędną wag) cały szereg miejsc klimatycznych na południowych stocznych stokach Tatr, jak Łomnica-Tatrzanska, Grażbaki i inne.

### Rumunja stróżem pokoju na Węgrzech.

Wiedeń, 29 września — Z Paryża donoszą, że konferencja pokojowa wysłała na ręce rządu rumuńskiego w Bukareszcie pismo polecające zatrzymanie wojsk rumuńskich w Budapeszcie gdzie obecność ich poręcza spokój i bezpieczeństwo.

Posrednio oznacza powyższa decyzja uznanie rządu przez Fridricha, którego stosunek do władz rumuńskich jest jak najlepszy.

### Zmiana nastroju.

Ljon, 1 października (PAT). Rad. war „Times” donosi, że rada 5-tych i inicjatywy Francji zamierzają zrezygnować sprawie Galicji wschodniej z wolą pogłówek, to jest użycie byłej prowincji austriackiej statut definitywny.

### Francja wycofuje wojsko z Rjeki.

Wiedeń, 1 października (PAT) — „Liberter” donosi, że rząd francuski postanowił wycofać swe wojska z Rjeki.

### Rokowania polsko-niemieckie.

Berlin, 1 października (PAT). Radio pozn. Biuro Wolfa donosi pod datą 29 b. m. co następuje. Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu w którym wzięli udział przedstawiciele rządu niemieckiego oraz delegaci polscy, ustanowiono projekt osobnego układu w sprawie przyznania zagwarantowanej amnestji oraz wypuszczenia na wolność wszystkich jeńców wojennych i internowanych.

Równocześnie oznajmiono delegatom polskim, wnioski niemieckie w sprawie akcji, likwidacji i ochrony miasteczkości z wyjątkiem spraw szkolnych i kościelnych.

W środę lub w czwartek należy oczekiwać ostatecznej decyzji co do projektu układu odpowiedzi polskich delegatów na propozycje niemieckie. Następnie przyrzeka delegacja polska na odnośne zapytanie ze strony niemieckiej, że przy przeprowadzce urzędników niemieckich z Polski do Niemiec nie będzie czynił im żadnych trudności. Zapewne przejdzie jeszcze kilka dni, zanim po przybyciu polskich delegatów rokowania polsko-niemieckie będą mogły się rozpocząć w całej pełni.

### Los Galicji wschodniej zależy od postawy narodu polskiego.

Kraków, 29 września — Na wczorajszym zebraniu delegatów na Zjazd T.S.L. z Galicji wschodniej poseł Zamorski zakomunikował, że wbrew podawanym wiadomościom nie zapadło żadne rozstrzygnięcie co do Galicji wschodniej.

Rada pięciu o losie tej części Małopolski decydować nie może i nie chce, musi w tej sprawie traktować z czynnikami zainteresowanymi. A ponieważ t. zw. Ukraina zachodnia nie istnieje, a Rosja jest jeszcze mgławicą, więc Polska jest jedynym państwem, które może mieć decydujący głos w tej sprawie.

Rada pięciu ze względu na utroszczenie ukraińskie i rosyjskie jest w trudnym położeniu, z którego może ją wyprowadzić stanowcza postawa narodu i rządu polskiego.

Galicja wschodnia będzie należeć do tego — mówi poseł Zamorski — kto okaże ku temu najwięcej woli i energii, więc od postawy narodu polskiego zależy los Galicji wschodniej.

Sejm już się wypowiedział, wcielając tę część kraju do kompleksu ziem polskich jako ich część integralną, naród sam musi pomóc Sejmowi swoją postawą i uwolnić Radę pięciu z niewygodnego stanowiska.

### Luksemburg zbliża się do Francji.

Wiedeń, 1 października (PAT) — Iskrowe donoszą z Ljonu; Plebiscyt w Luksemburgu dał przeważającą większość na korzyść wielkiej większości Szarylaty oraz za połączeniem celum z Francją. W ten sposób Luksemburg przestanie należeć do związku celnego z Niemcami.

### Komunisty górnośląscy.

Gliwice, 1 października, (PAT). — Partja niezawisłych socjalistów w obwodzie Górnego Śląska odbyła 29-go z. m. walne zebranie na którym wypowiedziała się w sprawie stanowiska jakie należy zająć w przyszłych wyborach komunalnych. Zgromadzenie postanowiło jednogłośnie by ze względu na wypadki w Brunswiku, oraz na fakt, że socjalni demokraci aprobują politykę Hoersinga do zaproponowanego przez socjalistów bloku kompromisowego nie przystępować.

Pozaatem postanowiono przeprowadzić walkę wyborczą w tym tylko razie, jeżeliby został zniesiony na Górnym Śląsku stan obywatela. W przeciwnym razie socjalisci i niezawisli mają się trzymać od głosowania.

### Zarządzenia walutowe.

Warszawa, 1 października (PAT) Powołując się na rozporządzenie ministra skarbu w przedmiocie utworzenia państwowej centrali dewiz dnia 28 września 1919 „Monitor Polski” nr. 215 państwowa centrala dewiz ogłasza, że wszelkie transakcje walutowe ograniczamy i dewizami wszelkich kategorii nie wyliczając marek niemieckich może być dokonywane wyłącznie za pośrednictwem państwowej centrali dewiz. Koron austro-węgierskich i rubli rosyjskich nie uważa się za walutę zagraniczną.

Z żałobnej karty.

Smieć nienbłagą zabrał Łodzi led- dnego z ob watel, który niemale zaslugi polozyl dla sprawy narodowej.

Zmarly w poniedzialek s. p. Stanislaw Zielinski, wice-dyrektor Oddzialu Banku Handlowego Warszawskiego od chwili kiedy przybyl do Łodzi to jest lat 22 rozwiazal gorliwa dzialalnosc na niwie spolecznej.

Widzmy go na wszystkich placowkach, które miały służyć polskości i podniesienia kultury społeczeństwa łódzkiego. A więc pracuje w Szkole Rzemiosł, Polskiej, Młodzieży Szkolnej, schronisku Sgo Stanisława Kostki, T-wie Popierania Pracy Spolecznej i T-wie Krajoznawczym.

Jest założycielem i stoi do ostatniej chwili na czele 29-go Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego.

Praca społeczna nie przesłania mu pracy na polu politycznym. W r. 1905 razem z inż. Wojewódzkim obecnym wice-przewodniczącym miasta organizuje N. Z. R. a na początek wojny tworzy łącznie z najwybitniejszymi działaczami narodowymi naszego miasta organizację polityczną Zjednoczenie Narodowe, które chwila kartę zapisało w historii, w walce z okupantem i prądami politycznymi chcącymi Polskę budować przy boku Niemiec i Austrii.

Sprawy i przyszłość naszej Ojczyzny była treścią Jego aż do ostatnich chwil życia.

To też za wozem żałobnym wiozącym zwłoki s. p. Stanisława Zielńskiego na kolej, w celu przewiezienia ich do grobu rodzinnego w Częstochowie, prócz rodziny, kolegów biurowych dążyła liczna rzesza ludzi, którzy razem ze zmarłym spotykali się w pracy społecznej i politycznej. Świecili tylko nieobecnością współtwórcy N. Z. R.-u.

Na dworcu, po odprawieniu obrzędów religijnych, ks. prałat Tymieniecki wygłosił przemówienie wyszczególniając zasługi zmarłego dla życia narodowego Łodzi i jego pełną trudów pracę w instytucjach społecznych i dobroczynnych.

Niech Bóg da niestrudzonemu wojownikowi wieczny odpoczynek a cnoty Jego niech pozostaną na długo w naszej pamięci. Niech Mu ziemia lekka będzie!

Wczoraj Naczelnik Państwa zwolnił min. rolnictwa Janickiego i apro wizacji Minkiewicza od pełnienia obowiązków.

Kierownictwo ministerstw powierzono wiceministrom: rolnictwa — inż. Zygmuntowi Cmilowskiemu, apro wizacji — Oskarowi Sobańskiemu.

Ministerstwo zawiadamia, że egzaminy dla eksternów z klas 4, 6 i 8 rozpoczną się 30 września (wstępne) i 1 października (półroczne) o godzinie 4-ej po południu w następujących miastach i przed następującymi komisjami:

- I. Grupa eksternów im. A. Mickiewicza, p. Michała Rowińskiego (Sewerynowka 4).
II. Grupa przed Komisją egz. pod przewodnictwem dyrektora państwowego gimnazjum im. St. Staszica, p. Jan Zydlar (Polna 60).
III. Grupa przed komisją egz. pod przewodnictwem dyrektora państwowego gimnazjum im. St. Batorego, p. Zdzisława Rudzkiego (Kapucyńska 21).

W Łodzi, przed komisją egz. pod przewodnictwem dyrektora państwowego gimnazjum im. Mikołaja Kopernika, p. Jana Czeraszewicza (Nowo - Cegielińska nr. 9). W Lublinie przed komisją egz. pod przewodnictwem dyrektora państwowego gimnazjum imienia St. Staszica (Królewska nr. 21). W Kielcach wskutek małej liczby kandydatów egzaminy nie odbędą się.

Ze Stowarzyszenia Handlowców Polskich.

(—) W czwartek, dn. 2 b. m. o godz 8-ej wieczorem w lokalu własnym Stowarzyszenia Handlowców Polskich — Piotrkowska 108 — odbędzie się pogadanka sprawozdawczo-naradcza w sprawie otwieranych kursów doposażających. Na posiedzeniu poruszone będą również i inne sprawy oświatowe, liczny udział wzięć koleżanki i kolegów, członków stowarzyszenia, interesujących się tą sprawą, będzie mile widziany.

Jeszcze w sprawie braku chleba.

(—) Komunikują nam z własnego źródła: zapotrzebowanie mąki na okres dwutygodniowy dla ludności miasta Łodzi przy głodowej 8-funt. racji chleba na dwa tygodnie i osoba wynosi 1,800,000 kg. Od 10 sierpnia do 27 września Komitet Rozdziału Chleba i Mąki wiałen był otrzymać 4,550,000 kg. mąki, otrzymał zaś tylko 1,490,000 kg. mąki, 1,880,000 kg. żyta, co od owada 1,104,000 kg., razem więc otrzymano 2,594,000 kg. mąki, niedobór więc wynosi 1,956,000 kg. Główną więc przyczyną zlej apro wizacji ludności w chleb jest Monopol, kierownicy którego nie mogą się uporać s nowa dla nich dziedziną pracy, odowiedzialność za skutki swego nieorientowania się w sytuacji swalają na urzędy rozdzielcze. Wszytkie młyny łódzkie mogą wymlieć na dobę najwyżej około 1000 ctr. dziennie, Łódź potrzebuje zaś około 2000 ctr. Młynami samioścowymi urzędy rozdzielcze nie dysponują.

Młaz mąki dla wypieku chleba ziarna rozdzielić nie można. A więc kto winien? — Tu jednak nasuwa się pytanie, czy niemożliwe byłoby nawiazanie stosunków z młynami samioścowymi, co miasto, zdaniem naszym, winno zrobić, choćby to miało wylądzać na podrożenie mąki, wakatów większych kosztów.

Lepiej bowiem będzie dla ludności miasta, gdy chleb będzie trochę droższy, niż gdyby go miało nie być wcale.

„Gazeta Rzemieślnicza“.

W dniu 1 października zaczęła w Warszawie wychodzić tygodnik p. t. Gazeta Rzemieślnicza. Pismo to będzie organem Centr. Tow. Rzemieślniczego, placówki jednoczącej rzemieślników wszelkich zawodów z całej Polski. Odezwanemu od tak dawna brakowi pisma, w którym nasz rzemieślnik mógłby się wypowiedzieć, gdzie znalazłby radę i obronę swych interesów, staje się więc zadaniem i chociaż na początek pismo nie będzie miało wielkich rozmiarów, zostanie ono jednak z pewnością w krótkim przeciągu czasu znacznie rozszerzone.

Redaktorem Gazety Rzemieślniczej jest p. Henryk Niedźwiedzki, poprzednio redaktor Głosu Radomskiego.

Sprawy dzierżawców w Związku Ziemiann.

Do spraw dzierżawców powstał i funkcjonuje od 15 b. m. przy Związku Ziemiann (Warszawa, Kopernika 30, IV piętro, pokój Nr. 3), stały referat, w którym salutowane są wszelkie interesy, dotyczące dzierżaw majątków państwowych.

Kto paskuje?

(—) Na skutek żądania Sejmiku Powiatowego Łęczyckiego, otwarte przy Sejmiku „Dział Handlowy“, kierownikiem którego jest referent apro wizacji. Przed dwoma tygodniami odebrano Syndykatom Roiniczenmu Warszawskiemu, mającemu w Łęczycy swą filię, sprzedaż nafty i odbory są nalewoleni zgłaszać się po kupno tego towaru do wspomnianego Działu Handlowego, który wydaje naftę za pośrednictwem składu niejakiemu Lubelskiego.

Syndykat Rolniczy sprzedawał naftę po jednej marce za litr. „Dział Handlowy“ sprzedaje po cenie Mk. 1.80 za litr.

Obchody żałobne i śmiertelność w Łodzi.

W ciągu tygodnia od dnia 21 do 27 września 1919 r.: na dur osutkowy (tyfus plamisty) zachorowań 9, w tem mężczyzn 6, kobiet 3, chorościjan 7, żydów 2, (zgonów 1 — chorościjanin); na dur brzuszny (tyfus brzuszny) zachorowań 37, w tem mężczyzn 18, kobiet 19, chorościjan 26, żydów 11, (zgonów 3 chorościjanie — 2 mężczyzn, 1 kobieta); na czerwonkę (dyszenterja) zachorowań 25, w tem mężczyzn 14, kobiet 11, chorościjan 22, żydów 3, (zgonów 8 w tem chorościjan 8 — mężczyzn 4, kobiet 4); na błonicę (szkarlatynę) zachorowań 19, w tem mężczyzn 3, kobiet 11, chorościjan 15, żydów 4; (zgonów 4, w tem mężczyzn 4, kobiet 2, chorościjan 3, żydów 1); na błonicę (dyszteryt) zachorowań 2, w tem mężczyzn 1, kobiet 1, chorościjan 2, żydów — (zgonów nie było); na dżwicię karku zachorowań 1 — chorościjanka (zgonów 1); na różę zachorowań 1 — chorościjanka (zgonów nie było); na gruźlicę zmarło osób 18.

Ze Sportu. Pogoń — Klub Turystów 2:3 (1:0).

W niedzielę na boisku w Helenowie

przy szczerlnie zapełnionych trybunach, rozegrał się mecz piłki nożnej, pomiędzy Lwowską Pogonią a niwy Klubem Turystów, gdy w rzeczywistości Pogoń grała z reprezentantami Łodzi i Warszawy wynik gry był 2:3. Gę rozpoczęli łodzianie zawzwaszwy od razu tempem ostrym, na co i Pogoń odpowiedziała i piłka stale była przenoszona od jednej bramki do drugiej bez rezultatu, w końcu prawie pierwszej połowy sędzia daje rzut karny na korzyść Pogoni i gra się kończy 1:0. Po przerwie gra stale się coraz więcej zaszarła i Łódź kilkakrotnie przerywa się pod bramką Pogoni i przez nieostrożność bramkarza zdobywa sobie 3 gole, gdy Pogoń w ślicznie przeprowadzonej kombinacji zdobywa sobie tylko jeszcze 1 punkt, przyczem się gra kończy i Reprezentanci schodzą z zwycięstwem 3:2.

Należałoby już raz nareszcie skończyć z prowadzaniem w bład publiczności i ogłaszać prawdziwość Klubów, który rozgrywa mecz, a nie jak to miało miejsce na ostatnim meczu, ogłaszając „Pogoń — Klub Turystów“ gdy w klubie Turystów dało się zauważyć i graczy nie tylko z innych klubów Łódzkich, ale nawet i graczy z Warszawy specjalnie sprowadzonych. Graczy z klubu Turystów naliczono zaledwie 5.

Uczęszczając na każdą grę, jeszcze nie widziałem prawdziwego zespołu drużyny Klubu Turystów stale zapełnionego obcymi graczami, to nie zaszczyt dla klubu upajając się zwycięstwami przy pomocy obcych graczy. Do zwycięstwa należy iść o własnych siłach, jak Pogoń, której rezultaty mówią same za siebie.

Jako sędzia zupełnie dobrze wywiązał się z swego zadania Pan Kaliber z Kl.Sp. „Union“.

Teatr, muzyka i sztuka.

Inauguracja sezonu koncertowego 1919-20.

Dnia 6 października b. r. odbędzie się w Sali Koncertowej wieczór inauguracyjny Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej ze współudziałem wiolonczelisty Arnolda Földesy, którego już niejednokrotnie mieliśmy okazję podziwiać w Łodzi, a którego każdy występ budzi wśród słuchaczy niezwykle entuzjazm.

Pan Földesy wykona tym razem niegrany dotychczas koncert na wiolonczelę H-moll Dworzaka z towarzyszeniem orkiestry, która prócz tego, wykona symfonię „Z Nowego Świata“ tegoż kompozytora pod batutą dyr. B. Szulca.

Nad wyraz interesująco zapowiada się tegoroczny sezon koncertowy i gotuje nam niejedną ucztę artystyczną.

Koncerty, wzorem lat poprzednich, odbywać się będą co poniedziałek i niedzielę po południu.

Z pośród solistów pierwszego cyklu, składającego się z sześciu koncertów, usłyszymy, prócz Földesy'ego, Irenę Dubiską (pod dyrykcją Emila Młynarskiego), Juliusza Thornberga, Maurycego Rosenthala, Seweryna Eisenberga (pod dyrykcją Zdzisława Birnbauma), Erikę Morini, fenomenalną skrzypaczkę. Na dalsze cykle koncertów (a będzie ogółem pięć cykli) zaangażowani zostali: Eugeniusz D'Albert, Willy Backhaus, Willy Burmester, Berta Crawford, Ignacy Dygas, Zbigniew Drzewiecki, Ignacy Frydman, Ibolyka Gyarfás, St. Gruszczynski, Bronisław Huberman, Henryk Melcer, Józef Mann, Marja Mokrzycka, Henri Marteau, Robert Perutz, Egon Petri, Erna Rubinstein, Józef Schwartz (pianista), Józef Sliwiński, Józef Smidowicz, Jerzy Lalowicz, Zbońska-Ruszkowska, Tosi Spiwakowski, Józef Schwartz (śpiew), Franciszek Vecsey.

Dyrygowaniem będą orkiestra, prócz dyr. Schultza, dyr. Emil Młynarski, Zdzisław Birnbaum i Ludomir Różycki.

W dziedzinie muzyki kameralnej zaangażowany został kwartet Szewczyka, słynny ze swoich występów w całej Europie.

Niezależnie od koncertów symfonicznych, urządzone będą recitale i wieczory sonat.

Na koncertach popołudniowych występować będą młode talenty.

Z utworów orkiestrowych wykonane zostaną najnowsze arcydzieła literatury muzycznej z szczególnym uwzględnieniem kompozytorów polskich.

Jak widzimy z powyżej zapowiedzianych koncertów publiczność nasza nie będzie mogła uskarżać się na brak podniosłych wrażeń artystycznych w bieżącym sezonie.

Teatr Polski.

Dzisiaj we czwartek Teatr dał 4-ty akt sztuki p. t. „Polska Sława“, w której wielki mistrz słów H. Ibsen wyposa-wiedził walkę faks-owi i obłudzie, oplatającem społeczeństwo kulturalne i wydatnił tę smutną prawdę, że czę-to „popo-rami“ społeczeństwa są ludzie, którzy s kłamstwa i krzywdy cieżej urosli. Suka dosadna iader życzliwego przegowa zestrany publiczności, ośmiaskującej doskonałą grę zespołu.

Wobec ogromnego powodzenia, jakim cieszy się pogodna komedia K. Jerome'a „Miss Hobbs“, Teatr daje takowa ja, r. t. j. w piątek. Premierą „Dzielnicy“ odłożono.

W sobotę po poł. o godz. 4 po ośnach najniższych ukaze się „Fireyk w szalotach“. W niedzielę wieczór odegrane będzie „Popychadło“ J. Szatkiewicza.

Ostatnie wiadomości.

Protest polskich partii przeciw rozpisanu wyborów komunalnych na Górnym Śląsku.

Królewska Huta, 1 października (PAT) „Oberschlesischer Courier“ donosi Przedstawiciele polskich rad ludowych oraz PPS, zjednoczenie zawodowe polskie i socjalistyczny związek zawodowy założyły dnia 25 września protest przed komisją ententy przeciw rozpisanu wyborów komunalnych na Górnym Śląsku oświadczając, że lud polski weźmie udział w wyborach, ale oświadcza już dziś, że ponowne wybory nastąpić muszą po zaprowadzeniu sprawliwych stosunków na Górnym Śląsku, a-by dać ludności możliwość usunięcia urzędników wybranych pod presją Grenschutzu.

Pamiętniki admirała Tirpitz.

Berlin, 1 października (PAT). Radjo pozna. W Lipsku pojawiły się pamiętniki admirała Tirpitz, który tenże rozpisuje się o wybuchu wojny, o niemieckiej polityce w Rosji, krytykując kierownictwo tej polityki.

Ofiara.

Zmarł wieńca na grób s. p. Stanisława Zielińskiego Kazimierz Popielawski składa mk. 20 do uznania Radakcji.

Państwowa centrala dewiz.

Warszawa, 1-go października (PAT). Kursy państwowej centrali dewiz z dnia 1 października: Funt sterlingi . . . . . 151.— Dolary . . . . . 35.— Franki francuskie . . . . . 4.25 " szwajcarskie . . . . . 6 30 " belgijskie . . . . . 4.25 Liry . . . . . 3.60 Marki fińskie . . . . . 1.70 Leje rumuńskie . . . . . 1.50 Floreny holenderskie . . . . . 13.25 Korony szwedzkie . . . . . 8.50 Korony norweskie . . . . . 8.— Korony duńskie . . . . . 7.50 Korony austriacko-niemieckie . . . . . 52.50 Korony czeskie . . . . . —.90

GIEŁDA.

Warszawa 30 września Wark. kup. Zgd. Poz. Ruble carskie a 100 104.75 Ruble carskie a 500 103.-75-104.50 Ruble dumskie a 1000 36.50-37.25 Korony 53.25-52.50-52.70

Prosimy o odnowienie prenumeraty na m-c Październik r.b

W dniu 29 września rozstał się z tym światem



# STANISŁAW ZIELIŃSKI

Wice-Dyrektor Banku Handlowego w Warszawie Oddziału w Łodzi.  
Instytucja traci w Nim niezmordowanego pracownika i światłego doradcę, który dzięki zalem swego charakteru potrafił zaskarbić sobie uznanie i szacunek.  
Cześć Jego popiołom.

Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Łodzi.

W dniu 29 września zasnął na wieki



s. p.

# STANISŁAW ZIELIŃSKI

Założyciel i członek zarządu Zjednoczenia Narodowego okręgu łódzkiego.

Do grobu schodzi jeden z niestrudzonych szermierzy sprawy narodowej, któremu nie danem było doczekać chwili całkowitego zjednoczenia naszej Ojczyzny.

Cześć Jego pamięci.

Zjednoczenie Narodowe zarząd okręgu łódzkiego.

## Stowarzyszenie Ogrodnicze-Handlowe w Łodzi ul. Dzielna 25

zawiadamia wszystkich członków, iż w niedzielę dnia 5 października r. b. o godz. 10 przed poł. w lokalu własnym odbędzie się Ogólne Zebranie z porządkiem dziennym.

1) sprawozdanie z działalności Zarządu organizacyjnego.

2) Wybory Zarządu, 3) Wolne wnioski. Uprasza się o łaskawe liczne i punktualne przybycie.

## Stowarzyszenie Ogrodnicze-Handlowe w Łodzi ul. Dzielna 25,

przyjmuje zlecenia na dostawę na zimę pp.: właścicielom jadłodajni, kuchniom, kooperatywom i wszelkim domem prywatnym:

**kartofli, kapusty**  
i wszelkich warzyw  
oraz smacznych owoców zimowych po cenach umiarkowanych.

## LICYTACJE PRZYMUSOWE.

W piątek dn. 3 października 1919 roku odbędą się następujące licytacje za gotówkę:  
Między g. 9 — 2 przed południem:  
ul. Rokicińska nr. 98—2 stoliki. ul. Rzgowska nr. 45 — waga.  
Łódź dn. 1 października 1919 r.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.

## Warsztaty współdzielcze „Wyzwolenie” Konstantynowska 98

wykonują wszelkie roboty, z zakresu mechanicznego, kotłarskiego, kowalskiego, blacharskiego i wogóle żelaznego. Specjalność: Precyzyjne spajanie acetylenem, dostawy dla wojska, budowa wozów, maszyn i t. p. Ceny najniższe konkurencyjne, Gwarancja solidnego wykonania.

# „KINO-RESURSA“

ul. Rymyńskiego Nr. 117.

Łożysz tramwajem  
4 i 10  
do róg Główniej i Kilińskiego.

Program:

## Bracia Rywale

nadzwyczaj zajmujący dramat z ciową  
w 5 aktach ze słynnym tragikiem  
Nad **BASSERMANEM**  
program **Zajęcie Wilna przez wojska Polskie**

Zmiana programu we wtorki.

Początek przedstawienia od 7  
9 wiecz., w soboty od 5, 7 i 9,  
w niedzielę od 3, 5, 7 i 9 wiecz.

Ceny miejsc:

	I	II	III
dla nieczłonków	3.—	1.90	1.—
dla członków Tow.	1.60	1.—	.60
Dla dzieci i żołnierzy cena biletów członkowskich.			
Członkowie proszeni są o przedstawienie biletów członkowskich przy kasie.			

# OGŁOSZENIE.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 112-go, upoważnieni są do nabycia:

1 1/2 funta chleba żytniego	na zasadzie kuponu № 1	2
1 „ „ „ „ „ „	„ „ „ „ „ „	3
2 1/2 „ „ „ „ „ „	„ „ „ „ „ „	4
1 „ maki pyłowej amerykańskiej za 85 f.	„ „ „ „ „ „	5
1 „ „ soli białej za 10 fen.	„ „ „ „ „ „	6
1/4 „ „ ciemnej 7 „	„ „ „ „ „ „	8
1/4 „ „ „ „ „ „	„ „ „ „ „ „	9

Łódź, d. 1 października 1919r. **Magistrat,**  
**Komitet Rozdziału Chleba i Maki.**

# OGŁOSZENIE.

Na zasadzie Naczelnika Państwa z dnia 7 lutego 1919 r. i uchwały Rady Miejskiej z dn. 30 czerwca 1919 r. „O obowiązkach Szkołowym“ Wydział Szkolnictwa Magistratu m. Łodzi niniejszym ogłasza, że obowiązkiem temu podlegają również i terminatorzy. Wobec tego majstrowie, którzy mają w nauce u siebie terminatorów, obowiązani są do posyłania swych uczniów do **Miejskiej Szkoły Dekoracyjnej dla terminatorów**, mieszczącej się przy ul. Średniej № 14, drugie piętro.

Zapisy do Szkoły przyjmowane są w dalszym ciągu w godzinach popołudniowych od 5-ej do 7-ej.

**UWAGA:** Na mocy uchwały Kolei Starszych i podstarszych w Łodzi z dn. 15/2 1917 r. majstrowie, którzy nie zechcą posyłać swych uczniów do Szkoły, lub też nie dopilnują, aby terminatorzy regularnie uczęszczali do takowej, stosownie do odnośnych §§ Ustawy Cechowej będą podlegali karze pieniężnej w drodze administracyjnej.

**Magistrat**  
**Wydział Szkolnictwa.**

## KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY zmiękcza i usuwa bez bólu **Cholekinaza** H. Niemojewskiego.

\*\*\* Ataki w zupełności ustają. \*\*\*  
**Objawy (początkowe).** Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się ze sobą). Pobołowania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Jętyk obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Od bijące gazami. Wzdęcia i burczenia. **Objawy (podczas ataków).** Silne zdemolowanie i wzdęcia brzucha, rozsadzenie żebra i parcie na kieszę stołcową. Brak łcha, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, z mne p. ty, zółtaczka.  
Bliższych informacji udziela: Aptekarz-fizjolog H. Niemojewski, Warszawa, Nowy Świat 16, m. 27

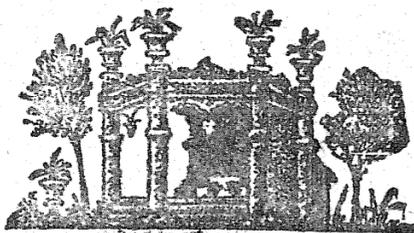
# Ogłoszenie.

Wydział Zdrowotności Publicznej przy Magistracie m. Łodzi poszukuje przedsiębiorcy dla zwózki węgla, drzewa i warzyw do szpitali miejskich i instytucji, podległych temuż Wydziałowi, z kaucją w kwocie mk. 5.000.

Oferty w zamkniętych kopertach wraz z kwotą mk. 500 jako depozytem należy składać do dnia 7-go października r. b. w biurze Wydziału Zdrowotności Publicznej, Nowy Rynek nr. 1 (pokój 11—1 piętro), gdzie też można zasięgnąć bliższych informacji.

**Magistrat**

Wydział Zdrowotności Publicznej



**Helenów**  
Ponowne otwarcie toru wyścigowego

## Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.

ul. Piotrkowska 50.

od 9—11 1/2, r. i od 4-7 po poł.

## Ogłoszenia drobne

Anton Dąbrowski zgubił paszport wydany w Łodzi.

Anna Chwałowska zgubiła zaświadczenie wydane z gm. Bogumiń pow. Sieradzkiego dn. 24 lipca 1919 r.

Adam Ginster, zgubił paszport rosyjski wydany w Łodzi.

**A.A. Pierwszorzędne**

Biuro Nauczycielskie Feliks Sękowskiej, Przejazd 14 poleca: Nauczycielki do średnich zakładów naukowych i domów prywatnych; w freblianckich, ochroniarce, bony z szytym, krawcowe, gospodynie, ekspedientki, kosjerki, bufetowe, piekarniarki świadectwa chlubne

August Grynning zgubił paszport rosyjski, wydany z gm. Ciosny pow. Brzezińskiego.

Akszka Nowakowska, mieszka obecnie Dzielna 34 m. 18.

Maria Makulka ul. Nawrot 28 zgubiła kartę węglową.

**Ważne dla Pań!** Za bezcen kostiumy, palta, okrycia zimowe jesienne po zlikwidowanym warszawskim pierwszorzędnym magazynie, Nawrot 58A mieszkania, 1 godziny 11—5 prócz niedziel

Józef Przepiorzyński zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Roch Maciazek zgubił paszport polski, wydany w Łodzi.

**Freblianck** otrzymują kury, najlepsze pasady. Biuro Ludwisińskiej Piotrkowska 109.

**Frebliancka** ze świadectwami mi poszukuje pasady w mieście lub na wędź. Oferty pod J. K. w Adm. Starosty Polskiej.

Frymud Bojmad zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Ignacy Janek, ul. Dobra 5, zgubił kartę węglową.

**Stróż** p. trebnicy zaraz wysoka 11.

Mosiek Grugst z gub. lipca 1919 niemiecki wydany w Łodzi.

Janina Węgryśkówna zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Stenisław Kołczyński ul. Średniej 121, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 6 osób.

Ludwik Niedźwiecki uczeń m. IV przesyła jest o zgłoszenia się do Administracji „Gminy Polskiej“ ul. Przejazd 8.

**Korzystna okazja**

2 zakłady dobrze prosperujące są z powodu wyjazdu do spr. dania. Oferty pod „Okazja“ w adm. Starosty Polskiej.

**Instytucja** państwowa powołana do s. nkuje w centrum miasta do wynajęcia trzech pokoi z oświetleniem elektrycznym lub gazowym. Zgłoszenia przyjmuje Administracja miasta pod № 730—736.

Władysław Szymański, ul. Przejazd 7, zgubił portfel zawierający paszport niemiecki wydany w Łodzi i książeczkę legitymacyjną na pieniądze, wydana z Komitetu dla bezrobotnych

dnia 5-go października r. b. odbędą się

# Pierwsze Wielkie Wyścigi

## Cyklistów i motorzystów

Początek o pół do 3 pp. Początek wjeżdżania do 3 pp.  
W Programie: Bieg sprinterski, Bieg za motorami, Bieg motorzystów, Bieg. Sędzią w programach. Działalność: Kamiliński L. Warszawa, Jabłoński M. Warszawa, Gronczewski S. Warszawa, Górnicki Z. Warszawa, Harkiewicz B. Warszawa, Komanowicz J. i wiele innych. Po wyścigach wolne wejście do 6-grodo. Bilety wcześniej nabywać można od piątku w lokalu Stow. „Union“—Przejazd 5 od g. 10 rano.

## Konstanty Kawecki i S-ka

Przejazd 21.

- Sidorosten do kotłów
- Lakier do żelaza
- Smary Tovoła
- „ do wozów
- „ do lin
- Exikator do drzewa.
- Dachówki
- wapno, cement gips
- tektura smołcowa
- masa sklejna
- szpiki apreturowe

## Zastępstwo firmy

# „Varsovie-Automobile“

przyjmuje zamówienia na:

- 1) Samochody osobowe i ciężarowe „Lanzard, Minerva Sans soupapes, Delahaye, White“.
- 2) pneumatyki (opony i kieszki) „Michelin“.
- 3) pełne gumy „Dunlop, Hutchinson“.

# Ścierki

bawelniane i wełniane, stare i nowe po ścisłym i dokładnym wysortowaniu.

(z przepustkami) są do nabycia.

Eltbogen Wien XX Jägerstrasse 89-a.

## Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Rudzkiego № 11.  
Choroby skórne i weneryczne  
Godziny przyjęcia: od 9—11 i od 6—7 ipół p. p. Ponie 11—12 rano.

## Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne  
specjalista żółdka i kieszki  
Łódź, ul. Piotrkowska № 120  
Od 9—11 r i od 5—7 po poł.

Choroby: żółdka, kieszki, obstrukcje, hemoroidy leczą Szwajcarskie gorzkie ziolo D-ra Bonera, apteki, składki a ptecz